

UCHWAŁA

Dnia 3 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z wniosku A. C. i P. S.

o zarządzenie wypłaty środków depozytowych zgromadzonych po zakończeniu postępowania upadłościowego na rachunkach bankowych Narodowego Banku Polskiego,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 3 grudnia 2014 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny

postanowieniem z dnia 14 sierpnia 2014 r.,

"I. Czy po zakończeniu postępowania upadłościowego spółki akcyjnej i wykreśleniu jej z rejestru byli akcjonariusze tej spółki są uprawnieni do dochodzenia przypadających im należności z majątku, który ujawniony został po wykreśleniu spółki z rejestru, a jeżeli tak, to w jakim powinno nastąpić to trybie?"

II. w przypadku odpowiedzi negatywnej na pytanie I, czy w sytuacji, o jakiej mowa w tym pytaniu, konieczne jest podjęcie czynności zmierzających do przywrócenia wpisu w rejestrze w celu dokonania likwidacji poza postępowaniem upadłościowym, (które zostało już zakończone)?"

podjął uchwałę:

W razie ujawnienia po wykreśleniu spółki akcyjnej z rejestru przedsiębiorców majątku spółki nie objętego likwidacją, stosuje się w drodze analogii przepisy kodeksu spółek handlowych dotyczące likwidacji spółki akcyjnej w organizacji.

UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 w związku z art. 397 § 2 k.p.c. jest wynikiem poważnych wątpliwości, które nasunęły się Sądowi Apelacyjnemu przy rozpoznawaniu zażalenia wniesionego przez byłych akcjonariuszy Banku Komercyjnego „P.” S.A. w P. na postanowienie Sądu Okręgowego w P. z dnia 17 grudnia 2013 roku, oddalającego wniosek o zarządzenie wypłaty na ich rzecz środków finansowych zgromadzonych na rachunku depozytowym wskazanej wyżej spółki akcyjnej prowadzonym przez Narodowy Bank Polski Oddział Okręgowy w P.

Zaskarżone postanowienie zapadło na tle ustaleń faktycznych, z których wynika, że w dniu 11 stycznia 1995 roku Sąd Rejonowy w P. ogłosił upadłość Banku Komercyjnego „P.” S.A. w P. Na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 lutego 2009 roku stwierdzającego ukończenie postępowania upadłościowego, wskazana spółka akcyjna została, zgodnie z wnioskiem syndyka masy upadłości, wykreślona z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego postanowieniem Sądu Rejestrowego z dnia 12 listopada 2009 roku, które uprawomocniło się w dniu 5 grudnia 2009 roku. Po wykreśleniu spółki z rejestru okazało się, że na prowadzonym przez Narodowy Bank Polski Oddział Okręgowy w P. rachunku Banku Komercyjnego „P.” S.A. w P. znajdują się środki pieniężne nie objęte postępowaniem upadłościowym. Byli akcjonariusze tego Banku: A. C. i P. S. zwrócili się do Sądu Okręgowego z wnioskiem o wypłacenie im tych środków proporcjonalnie do posiadanych przez nich akcji Banku. Oddalając ich wniosek Sąd pierwszej instancji, powołując się na art. 221 § 1 i 2 w związku z art. 233 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 października 1934 roku - Prawo upadłościowe (t.j. Dz. U. z 1991 r., nr 118, poz. 512 ze zm.) wskazał, że z dniem prawomocnego zakończenia postępowania upadłościowego upadły odzyskuje prawo rozporządzania swoim majątkiem, a syndyk jest mu obowiązany wydać oprócz majątku także księgi, korespondencję oraz dokumenty. Sąd pierwszej instancji podniósł dalej, że wnioskodawcy nie są upadłym bankiem, lecz mają jedynie status

akcjonariuszy upadłego, stąd ich wniosek o wypłatę przypadających upadłemu Bankowi środków pieniężnych podlegał oddaleniu jako pozbawiony podstaw.

W zażaleniu na to postanowienie A. C. i P. S. zarzucili naruszenie art. 221 § 1 i 2 w związku z art. 233 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 października 1934 roku - Prawo upadłościowe (t.j. Dz. U. z 1991 r., nr 118, poz. 512 ze zm.) przez ich niewłaściwe zastosowanie w sytuacji ukończenia postępowania upadłościowego Banku Komercyjnego „P.” S.A. w P. w 2009 roku, a więc już po uchyleniu tego aktu prawnego oraz naruszenie art. 474 § 2 k.s.h. poprzez jego nie zastosowanie w sprawie i nie dokonanie podziału pozostałego po upadłej spółce akcyjnej majątku między akcjonariuszy stosownie do dokonanych przez nich wpłat na kapitał zakładowy spółki. Formułując te zarzuty skarżący domagali się zmiany zaskarżonego postanowienia przez uwzględnienie wniosku.

Rozpoznając zażalenie Sąd Apelacyjny powziął poważne wątpliwości prawne dotyczące uprawnień akcjonariuszy spółki akcyjnej, która została wykreślona z rejestru przedsiębiorców, do majątku spółki ujawnionego już po jej wykreśleniu oraz trybu, w którym te uprawnienia mogą być przez byłych akcjonariuszy realizowane. Sąd Apelacyjny powziął nadto wątpliwość, czy w przypadku uznania, że takie uprawnienia akcjonariuszom nie przysługują, konieczne jest podjęcie czynności zmierzających do przywrócenia wpisu spółki akcyjnej w rejestrze przedsiębiorców w celu dokończenia likwidacji poza postępowaniem upadłościowym, które zostało już prawomocnie zakończone.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Odwoławczy wskazał, że obowiązujące przepisy nie regulują bezpośrednio zaistniałej w rozpatrywanej sprawie sytuacji, a kwestia losów tak zwanego majątku polikwidacyjnego spółek handlowych ujawnionego po ich wykreśleniu z rejestru przedsiębiorców jest rozbieżnie rozstrzygana w orzecznictwie i nauce prawa cywilnego. Sąd Apelacyjny wskazał na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1936 r. (II C 331/36, OSNC 1937, nr 1, poz. 39) oraz na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2007 roku (III CZP 143/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 166), opowiadając się za stanowiskiem, zgodnie z którym tak zwany majątek polikwidacyjny ujawniony po wykreśleniu

spółki akcyjnej z rejestru należy do byłych akcjonariuszy, choć nie jest jasne, w jakim trybie miałyby dojść do jego podziału między akcjonariuszy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sytuacji przedstawionej w pytaniu prawnym Sądu Apelacyjnego chodzi o dwie kwestie prawne - mianowicie o wskazanie podmiotu, któremu przysługuje prawo do majątku ujawnionego już po wykreśleniu spółki handlowej (w rozpatrywanej sprawie - akcyjnej) z rejestru przedsiębiorców oraz określenia sposobu (trybu), w jakim powinno nastąpić rozporządzenie tym majątkiem.

Zagadnienie to stanowi przedmiot dwóch wypowiedzi Sądu Najwyższego. W orzeczeniu z dnia 26 maja 1936 r. (II C 331/36, OSNC 1937, nr 1, poz. 39) Sąd Najwyższy wraził pogląd, że majątek spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ujawniony dopiero po zakończeniu postępowania likwidacyjnego i po wykreśleniu spółki z rejestru handlowego, a nie objęty likwidacją, należy ex lege do wspólników. Sąd Najwyższy argumentował, że brak w kodeksie handlowym przepisu dotyczącego przynależności majątku spółki ujawnionego dopiero po jej wykreśleniu z rejestru handlowego nie pozwala na przyjęcie, że majątek ten nie należy do nikogo. Skoro w sytuacji prawidłowo przeprowadzonej likwidacji spółki majątek przypadłby wspólnikom (art. 275 kodeksu handlowego), to wykreślenia spółki z rejestru nie można traktować w kategorii zdarzenia powodującego wygaśnięcie przysługującego wspólnikom prawa do majątku spółki. Jednocześnie w uzasadnieniu tego judykatu Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że zagadnienie, w jaki sposób majątek ten ma być rozdzielony, czy w drodze dodatkowej likwidacji, czy w inny sposób, nie jest objęte rozstrzyganym sporem i w związku z tym nie wypowiedział się w tej kwestii.

W podobnej sytuacji faktycznej Sąd drugiej instancji wystąpił do Sądu Najwyższego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. z pytaniem prawnym, czy w przypadku, gdy po likwidacji i wykreśleniu z rejestru przedsiębiorców spółki z ograniczoną odpowiedzialnością okaże się, że istnieje należący do tej spółki majątek, który nie został objęty likwidacją, dopuszczalne jest ustanowienie na podstawie stosowanych w drodze analogii - art. 666 § 1 k.p.c. kuratora dla

ujawnionego majątku spółki, bądź - na podstawie art. 184 § 1 k.r.o. kuratora dla spółki.

Rozstrzygając to zagadnienie Sąd Najwyższy wskazał w uchwale z dnia 29 stycznia 2007 roku (III CZP 143/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 166), że jeżeli po wykreśleniu z rejestru spółki z ograniczoną odpowiedzialnością okaże się, że pozostała po niej część majątku nieobjęta likwidacją, dopuszczalne jest ustanowienie likwidatora w celu dokończenia likwidacji.

W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że opisana w zagadnieniu prawnym sytuacja, nosząca cechy patologii prawnej, nie jest uregulowana bezpośrednio przepisami prawa cywilnego, co niewątpliwie uzasadnia poszukiwanie jej rozwiązania w drodze zastosowania analogii. Wykluczając możliwość ustanowienia na podstawie stosowanych w drodze analogii - art. 666 § 1 k.p.c. kuratora dla ujawnionego majątku spółki, bądź - na podstawie art. 184 § 1 k.r.o. kuratora dla wykreślonej z rejestru spółki handlowej, Sąd Najwyższy opowiedział się przeciwko pogładowi, iż ujawniony majątek należy ex lege do byłych wspólników nieistniejącej już spółki, wskazując na brak podstawy normatywnej zarówno w kodeksie handlowym, jak i w kodeksie spółek handlowych, uzasadniającej przejście majątku byłej spółki handlowej na rzecz jej wspólników. Akcentował realne niebezpieczeństwo występowania nadużyć prowadzących do zatajania majątku spółki w toku likwidacji i działania tym samym na szkodę wierzycieli. Ostatecznie Sąd Najwyższy uznał, że nieobjęcie części majątku spółki handlowej postępowaniem likwidacyjnym oznacza, że formalne jego zakończenie było przedwcześnie i wymaga kontynuacji przez ponowne powołanie likwidatora. Podstawę prawną dla takiej decyzji sądu rejestrowego stanowi stosowany w drodze analogii art. 170 k.s.h., dotyczący likwidacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji. Sąd Najwyższy przyjął, że skoro ustawa dopuszcza prowadzenie postępowania likwidacyjnego wobec takiej spółki czyli podmiotu, który nie zdołał uzyskać osobowości prawnej, to możliwe jest również wszczęcie takiego postępowania w celu dokończenia likwidacji majątku spółki zarejestrowanej, pozostałego po formalnie zakończonym postępowaniu likwidacyjnym i wykreśleniu jej z rejestru przedsiębiorców.

Analizując wyrażone w nauce prawa cywilnego na tle wskazanej uchwały zapatrywania, Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejsze zagadnienie prawne nie znalazł dostatecznie przekonujących argumentów przemawiających za odstąpieniem od przyjętego w tej uchwale stanowiska.

Podzielić należy w pierwszym rzędzie pogląd o braku w kodeksie spółek handlowych dostatecznej podstawy normatywnej do przyjęcia, że majątek ten należy ex lege do byłych akcjonariuszy wykreślonej z rejestru spółki akcyjnej. Aktualne pozostają w tej mierze uwagi dotyczące tej kwestii zawarte w uzasadnieniu zreferowanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego. Zwrócić trzeba przy tym uwagę, że problemem jest nie tyle to, czy ujawniony następczo majątek spółki akcyjnej wykreślonej z rejestru przypadnie akcjonariuszom, bo przecież nie jest to wykluczone, ile to- kto, w jaki sposób i na jakiej podstawie prawnej ma tym majątkiem zadysponować.

Należy w pierwszym rzędzie stwierdzić brak dostatecznych podstaw do stosowania w drodze analogi regulacji dotyczących kuratora spadku nieobjętego, a więc art. 666 i 667 k.p.c. Wprawdzie istnieje tu podobieństwo między obiema masami majątkowymi o tyle, że majątek spadkowy należy do zmarłej osoby fizycznej, a ujawniony majątek polikwidacyjny do wykreślonej, a więc także już nieistniejącej osoby prawnej (spółki handlowej), ale na przeszkodzie stosowaniu tych regulacji stoi zakres kompetencji kuratora spadku nieobjętego, które sprowadzają się do ustalenia kręgu spadkobierców, na tym etapie jeszcze nieznanym, zawiadomienia ich o otwarciu spadku i zarządzania pod nadzorem sądu spadku majątkiem do chwili jego przekazania spadkobiercom. Tymczasem w przypadku ujawnienia się po wykreśleniu spółki z rejestru majątku nieobjętego likwidacją chodzi o kompetencje do ewentualnego jego rozdysponowania bądź na rzecz ujawnionych a niezaspokojonych wierzycieli, bądź na rzecz akcjonariuszy. Odrzucić należy także pogląd dopuszczający ustanowienie kuratora dla nieistniejącej, bo wykreślonej z rejestru spółki, skoro art. 184 k.r.o. przewiduje ustanowienie kuratora dla osoby istniejącej, a jedynie z powodu nieobecności niezdolnej do należytego prowadzenia swych spraw.

Szerszego omówienia wymaga prezentowana w doktrynie koncepcja wykreślenia z rejestru przedsiębiorców wpisu o wykreśleniu spółki handlowej w oparciu o art. 12 ust. 3 ustawy z dnia o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. 2013, poz. 1203 j.t.), stosownie do którego jeżeli w rejestrze są zamieszczone dane niedopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa, sąd rejestrowy, po wysłuchaniu zainteresowanych osób na posiedzeniu lub po wezwaniu do złożenia oświadczenia pisemnego, wykreśla je z urzędu.

Przyjęcie zaproponowanej wyżej koncepcji wymaga takiej interpretacji art. 12 ustęp 3 ustawy o KRS, zgodnie z którą wpisem niedopuszczalnym ze względu na obowiązujące przepisy prawa jest wpis o wykreśleniu spółki, jeśli następnie ujawni majątek nieobjęty likwidacją. Zdaniem zwolenników tego poglądu, postępowanie likwidacyjne nie obejmujące całości majątku spółki handlowej jest postępowaniem niezgodnym z prawem, a co za tym idzie- zakończenie takiego postępowania nie daje podstaw prawnych do wykreślenia spółki z rejestru, stąd wpis ten jest niedopuszczalny jako niezgodny z obowiązującym prawem. Przyjęcie takiej szerokiej interpretacji pojęcia „wpisu niedopuszczalnego ze względu na obowiązujące przepisy prawa” prowadzi jednak do naruszenia zasady niewzruszalności wpisu wynikającej z całokształtu przepisów o rejestrze przedsiębiorców oraz zasady niewzruszalności prawomocnych orzeczeń sądowych stanowiących podstawę dokonania wpisów w rejestrze. Dostrzegając ten aspekt zagadnienia formułuje się w doktrynie pogląd, iż ujawnienie majątku nieobjętego likwidacją może być podstawą wznowienia postępowania w sprawie wykreślenia spółki z rejestru w oparciu o art. 524 w związku z art. 403 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Trzeba jednak zwrócić uwagę na wąskie rozumienie wskazanej wyżej przesłanki wznowienia postępowania nieprocesowego oraz przede wszystkim na konsekwencje ewentualnego wykreślenia wpisu o wykreśleniu spółki z rejestru. Obie powyższe koncepcje zakładają bowiem, iż w następstwie uznania za niedopuszczalny wpisu wykreślającego spółkę z rejestru dojdzie do przywrócenia stanu prawnego sprzed wykreślenia spółki, co pozwoli na ponowne przeprowadzenie likwidacji spółki zgodnie z przepisami kodeksu spółek handlowych i rozdysponowanie tą drogą ujawnionego majątku.

Przedstawiony wyżej pogląd podważa jednak konstytutywny charakter wpisu wykreślenia spółki handlowej z rejestru oraz prowadzi do nieznanego dotychczas i zdecydowanie niekorzystnego z punktu widzenia pewności oraz bezpieczeństwa obrotu prawnego i gospodarczego zjawiska „reaktywowania” spółki handlowej. Wykreślenie osoby prawnej z rejestru jest odpowiednikiem śmierci osoby fizycznej. Z tą chwilą jej osobowość prawna wygasa w sposób definitywny bez możliwości jej reaktywacji. Skutki rozwiązania spółki dotyczą wartości majątkowych, stosunków między wspólnikami, działania organów, wartości niematerialnych i prawnych, które mogą nie zostać nigdy odtworzone, a po wykreśleniu spółki z rejestru spółka ta nie może ich już odzyskać.

Omawiana koncepcja budzi także istotne wątpliwości związane z konstrukcją spółki handlowej jako podmiotu prawa o charakterze korporacyjnym. Wykreślenie spółki handlowej z rejestru pociąga za sobą ustanie struktury organizacyjnej, w której uczestniczyli wspólnicy (akcjonariusze) oraz ustanie członkostwa, a co za tym idzie ustanie udziałów (akcji) postrzeganych jako kompleks uprawnień z jednoczesnym ustaniem więzi korporacyjnej między spółką a jej wspólnikami (akcjonariuszami), na której była oparta jej struktura organizacyjna. Postanowienie Sądu Rejestrowego w przedmiocie wykreślenia wpisu o wykreśleniu spółki z rejestru na podstawie art. 12 ustęp 3 ustawy o KRS bądź w wyniku ewentualnego wznowienia postępowania nie może więc doprowadzić do przywrócenia stosunku członkostwa, zwłaszcza jeśli zważyć, że nawiązanie stosunku członkostwa następuje w drodze umowy pomiędzy wspólnikiem (akcjonariuszem), a spółką (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2010 roku, III CZP 84/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 77).

W świetle powyższych rozważań należy więc opowiedzieć się za poglądem sformułowanym w przywołanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2007 roku (III CZP 143/06), zgodnie z którym w razie ujawnienia po wykreśleniu spółki akcyjnej z rejestru przedsiębiorców majątku spółki nie objętego likwidacją, stosuje się w drodze analogii przepisy kodeksu spółek handlowych dotyczące likwidacji spółki akcyjnej w organizacji. Nie sposób bowiem, zdaniem Sądu Najwyższego w składzie rozstrzygającym przedstawione zagadnienie prawne, znaleźć de lege lata rozwiązania bardziej racjonalnego i pozwalającego na

poszanowanie zarówno interesów wierzycieli, jak i byłych akcjonariuszy
wykreślonej spółki.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 390 k.p.c. orzeczono jak w uchwale.